

WASŁO

PODWAWELSKIE TYGODNIK BEZPARTYJNY

Prenumerata miesięcznie 1.35 zł. —
Kwartalnie 4.00 zł. — Półrocznie 8.00
—: Rocznie 16.— złotych. —:

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Kraków, ul. Stolarska 6. Tel. 1018
KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ:

I. strona wiersz $\frac{m}{m}$	75 groszy.
Kronika " " "	50 "
Nadesłane " " "	40 "
Zwykłe " " "	30 "

Z. KUTRZEBA
KRAKÓW WIŚLNA 11.

CENTRALNY SKŁAD TAPET bogaty wybór,
piękne wzory

obicia ścienne obecnie tańsze od malowania, czystość i higiena w pokojach.

OBUWIE JANA REBSZA obecnie **R. ISSMER**
KRAKÓW, FLORJAŃSKA 17.

Ma na składzie wielki wybór obuwia od najtańszego do wykintniejszego po cenach konkurencyjnych

Tragedja trzeciego miejsca.

Kraków 10 kwietnia br.
Do niedawna jeszcze, bo do roku 1914, kwestja żydowska rozpatrywana była jedynie z dwóch punktów widzenia: religijnego i gospodarczego. Religja żydowska, kryjąca pod płaszczkiem wiary ogrom nieprawości i żywołową, wprost do granic obłędu dochodząca chęć zawładnięcia światem — dzięki swym głosiicielom i prorokom wkradła się w łański narodów przystosowując odpowiednio swe kameleonie oblicze do tego czy innego kraju i wkorzeniając się w ziemię jego, nadzwyczaj twardo. Żydzi, jako element łatwo i szybko się asymilujący, którą to cechę zawdzięczają przedewszystkiem swemu brudnemu charakterowi, pełnemu zdradliwej giętkości i bezprzy-

kładnej wprost bezczelności, — wnieśli w ustrój państwowy każdego, poszczególnego narodu, rewolucję, obalając dotychczasowe życie gospodarcze. Powolne, ale systematyczne posuwanie się ich ku sterowi, kierującemu nawa państwową, nie zwróciło na nich uwagi jej kierowników.

Polityka bowiem tego „wyklętego z narodów ziemi narodu“, jest obliczona w swem założeniu na setki lat. Jak w handlu głoszą zasadę: wielki obród — mały zysk (ale towar lichy), tak i posunięcia ich przemawiają doktryną: powoli, ale ze skutkiem. Dopiero, kiedy barka życia gospodarczego, zagłębiać się poczęła w odmętach kieszeni żydowskich, przyszło opamiętanie na jeden, drugi i dziesiąty naród, lecz już niestety... za-

późno. Karzeł żydowski, okazał się przebieglejszym i silniejszym od niejednej potęgi, ujął ster gospodarki w swe łapy i wprowadził na rynek światowy „swoją własny“ handel i przemysł. Nagle przeciwstawienie się temu stanowi rzeczy pozostało bez echa, podjęta walka nie dała dodatkich rezultatów. Zrozumiałe.

Czyż drzewo, zapuszczające swe korzenie przez kilkadziesiąt lat w ziemię da się bez trudu wraz z ziemią wyrwać? Nie.

Po wojnie światowej tak Europa, jak i inne części świata, a szczególnie Ameryka północna, podjęła energiczną walkę przeciwko żydom.

Bezpośrednim powodem wszczęcia takiej radykalnej akcji był niedający się wprost opisać zalew wszystkich

kraji europejskich i amerykańskich, przez żywoł semicki, który jako władca 1/2 handlu i przemysłu światowego z butną i bezczelną miną starał się wdrzyć w ich wewnętrzną i zewnętrzną politykę, a tem samem utworować sobie drogę do tronu... wszech władzy.

Jakie straszliwe są skutki owego powojennego zalewu, świadczy ogłoszona ostatnio, przez dyr. biura statyst. ameryk.-żydowskiego dra Linfielda statystyka. Podaje ona, że w Nowym Jorku liczba żydów sięga dziś cyfry 2 milionów, tj. połowy ogólnej ich liczby, w Stanach Zjednoczonych, wynoszących 4 milj. 228 tys.

Drugim w świecie największym skupieniem żydowskim jest Chicago liczące 325 tysięcy żydów!

JAN NOWAK KRAKÓW,
FLORJAŃSKA 14.

POLECA — po cenach konkurencyjnych Bielizne, Pończochy, Skarpetki, Rękawiczki Pullovery kamizelki i parasole i co tydzień nowości w krawatach.

FIRMA JOZEF MASSAR
KRAKÓW FLORJAŃSKA L. 15.

Poleca materiały wełniane damskie na suknie płaszcze, kostjomy oraz materiały na ubrania męskie i zarzutki. Jedwabie, kołdry płutna, krajowe i zagraniczne.

WYRÓB WŁASNY

MEBLE, KILIMY, DYWANY I WYROBY TAPICERSKIE

Na składzie: kompletne sypialnie, jadalnie, salony, gabinety, meble klubowe, pokoje dziecięce, urządzenia kuchenne, łózka żelazne, meble koszykowe, parasole ogrodowe i techniczne poleca firma

FRANCISZEK ŁAPCZYŃSKI Kraków, ul. Straszewskiego 28.

Telefon 3829.

DOSTAWCA SĄDÓW — DYREKCJI KOLEI — GMINY
MIASTA KRAKOWA, BANKÓW I WIELU INSTYTUCYJ

Z. ZIEMBICKI

POLECA

GLÓWNY SKŁAD PAPIERU, PRZYBORÓW SZKOLNYCH i GALANTERJI. — PAPIERY RYSUNKOWE —
| KALKI PŁÓCIENNE |

DOSTARCZA PIECZĘCIE GUMOWE I SZYLDY EMALIOWANE

CENY NISKIE — TOWAR PIERWSZORZĘDNY — WYSYŁKA ODWROTNA

KRAKÓW, PLAC MARJACKI 2.

TELEFON 25-91.

TELEFON 25-91.

Wreszcie... Trzecie fatalne miejsce zajmuje Warszawa z liczbą ni mniej ni więcej „tylko“ z 309 tysiącami żydów! Wyraźnie: trzysta dziewięć tysięcy! Cyfra piękna, lecz jakże przeżająca nas Polaków!

Więc dziś stolica Polski jest w 1/4 własnością bezdomnego tułacza, kto rego ongiś łaskawie i z litości w dom swój przyjął. Dziś? A co będzie za lat kilka? Nie chcemy być wrózbami zła ani nieszczęścia. Podaliśmy jedynie cyfry te dla przypomnienia jaki los straszny czeka nas niezadługo, jeśli pozostaniemy nadal tak apatycznymi i beczynnymi, jak dotychczas! Potężnej Ameryce wolno lek-

ceważyć niebezpieczeństwo żydowskie, lecz nam — nie!

Każdy rok bez walki z naszej strony to przybytek tego elementu o tysiące głów! Każdy dzień na bezczynności spędzony, to powiększenie plucawego kapitału żydowskiego — o setki sklepów i przedsiębiorstw chrześcijańskich! Każda godzina milczenia z naszej strony, to wypisanie wyroku zagłady i śmierci — Kościołowi Rzeczypospolitej i sobie! Każda minuta, czy sekunda, którą witamy z założonymi apatycznie rękami, to bicz przyszłego niewolnictwa, który pleciemi własną gnuśnością, a który, kiedyś spaść na nas może kłątą ży-

dowskich katóg, w których, jak ongiś w sybirskich, ginąć będą przyszłe dziesiątki pokoleń polskich!

A więc czas najwyższy pomyśleć o rozwadze i opamiętaniu się! Żydowski bowiem mołtoch nastaje na nas coraz gwałtowniej, nieprzebierając w środkach walki, którą wiedzie zbrodnią i fałszem wiary, krzywoprzysięstwem i obłudą modlitwy, krwią i sprzedajnym dźwiękiem pieniądza!

Czas najwyższy, jeśli nie chcemy, by tragedia trzeciego miejsca, stała się tragedią Najjaśniejszej naszej Rzeczypospolitej i tragedią Jej Narodu! Pejot.

PREZ. LUDWIKA GRODZIKA

Pianistka

Officier d'Académie française prof. muzyki

Kraków, ul. Kanonicza L. 19.

Telefon 4888

Lekcje gry na fortepianie wszystkie stopnie.

Nie wolno się modlić Polakom za Rosję!!

NIESŁYCHANY WYBRYK STAROSTY ŁUCKIEGO P. SITTAUERA, KTÓRY ZBOJKOTOWAŁ STOLICĘ APOSTOLSKĄ!

Przepelnia się kielich goryczy, która nas poi własna nasza ojczyzna. — Niema dnia, by ziemia polska nie zwilżyła się łzami własnymi nad dolą swoją, którą zgotowali jej niewierni synowie. Bo oto dzieją się rzeczy — niesłychane! Pióro odmawia posłuszeństwa, twarz powlekają rumience wstydu, krwawi się serce — kiedy przychodzi o rzeczach tych pisać!

Lecz stoimy na posterunku wyznaczonym nam przez społeczeństwo, na posterunku alarmowym! Musimy baczyć na nieprawości i zbrodnie i alarmować zagrożony szaniec Chrześcijańskiej Rzeczypospolitej! Dziś czy nimo to samo. Uderzamy w dzwon na trwożę i pytamy: co będzie dalej?...

Co się stanie kiedyś w niedalekiej może przyszłości, jeśli dziś, w wolnej Republice, która słynie szeroko na świat z bohaterów i męczenników

Wiary św — obywatel Jej odmawia Papieżowi posłuszeństwa, bojkotuje głowę Kościoła Katolickiego w Polsce?!...!

Oto poniżej przytaczamy fakt, fakt bolesny, okrutny i... prawdziwy.

Ubiegłego miesiąca, cały chrześcijański Wołyń poruszony został niesłychanym wybrykiem starosty łuckiego p. Sittauera. Oto kiedy Kurja Biskupia w Łucku wystosowała do wiarynych diecezji łuckiej orędzie, wzywające duchowieństwo i społeczeństwo chrześcijańskie do modłów za nieszczęśliwą Rosję i urządzania zebrania protestacyjnych, starosta łucki p. Sittauer, wezwanie to obłożył arestem, dopatrując się przestępstwa w użyciu zwrotu „Rosji prześladowanej przez bolszewików“!

Nie koniec na tem. Aisze Kurji Biskupiej z tem orędziem rozkazał p. starosta skonfiskować, jak również

zarządził konfiskatę wszystkich pism łuckich, które powyższe wezwanie Kurji zamieściły p. t. „Uroczyste nabożeństwo w dniu 16 marca“!

Oto cały fakt. Więc dziś w Polsce nie wolno słuchać rozkazów Stolicy Apostolskiej, nie wolno modlić się za prześladowanych za wiarę św. męczenników? I to gdzie? Na Wołyniu który na niebezpieczeństwo zarazy bolszewickiej jest najbardziej narażony!!? Nie tylko katolicki Wołyń, ale cała chrześcijańska Polska faktem tym jest głęboko zaniepokojona. Nie rozumiemy poprostu tego.

Lecz nie chcemy szukać odpowiedzi na drodze pośredniej. Zwracamy się przeto wprost do Ciebie Panie Prezydencie najjaśniejszej Rzeczypospolitej, jako do Głowy Chrześcijańskiego państwa z pytaniem:

Co sądzić o postępkach łuckiego starosty?...

Bezsilna rozpacz żydów w Jerozolimie.

KRWAWA WALKI ARABÓW Z ŻYDAMI. — NIESŁYCHANY BOJKOT SKLEPÓW ŻYDOWSKICH. — 370 KUPCÓW ŻYDÓW — ZBANKRUTOWAŁO. — „O JERUZALEM! JERUZALEM... PRZEBACZ NAM!“

Nie tak dawno, bo zaledwie kilka miesięcy temu, obiegła świat wiadomość, że w Palestynie wybuchło zbrojne powstanie Arabów, którzy z orężem w ręku stanęli do walki przeciwko żydom. Świat przyjął wiadomość tę zdziwieniem. Jakto, pogrom żydów w Palestynie?...

A jednak doszło do pogromu, do krwawych starć i potyczek. Burza owa była zresztą z góry do przewidzenia.

Anglja, wielkorządczyni Palestyny nagle, ni stąd ni zowąd poczuła dziwną sympatię do żydów i ofiarowała im wspaniałomyślnie, potężny szmat ziemi na własność, ziemi, która prawnie od setek lat należała do Arabów. Tym jednak razem brytyjska polityka „być łaskawym i hojnym z cudzego“, postawiła fałszywy, nieobliczony w następstwa krok. Arabowie, śmiertelni wrogowie żydów, stawili słuszny zresztą opór. Rozpoczęły się pertraktacje, narady i konferencje między Arabami a rządem angielskim, lecz żydzi nieczekając nawet na ich rezultat, weszli na ziemię Arabów, nadaną im przez Imperjum Brytyjskie.

Dalsza historia tego powstania wiadoma. Odwieczna nienawiść, obu tych ludów, podsyciona nagle podobnym faktem — uczyniła swoje. Arabowie pomścili krzywdy, jakie im żydzi wyrządzili. Pomścili srodze. Mordowali całe rodziny, osady, i wsie rozbijali sklepy i warsztaty pracy żydowskie. Zdawało się przyszła na Jerozolimę powtórna zagłada. Jednak nie: rząd angielski zaniepokojony takim obrotem sprawy wydelegował do Palestyny armię złożoną z 12 tysięcy żołnierzy, mającą za zadanie uśmierzyć bunt i zlikwidować całe powstanie. Wojsko wypełniło swe zadanie. Dziś nie słychać już w Jerozolimie groźnego szczechu oręża ni jęków rannych. Ale pomimo to wojna trwa nadal. Cicha, bezkrwawa, ale dla „wybranego ludu“ stokrój gorsza od wszystkich wojen świata. Bo oto Arabowie, a liczba ich

idzie na miliony uchwalili bojkot gospodarczy przeciw żydom. Bojkot we wszystkich dziedzinach pracy zwłaszcza w handlu i przemyśle. Wewnątrz władze arabskie, wydały do swych poddanych specjalne orędzie, zakazujące jaknajsurowiej kupowania u żydów. „Kto u żyda kupi, ten jest wrogiem brata swego, wrogiem Allaha“... I bojkot ten jest surowo przestrzegany. Specjalne komitety, specjalni wystawnicy i milicjanci — oby watele arabscy czuwają, aby żaden z Arabów nie przekroczył progu żydowskiego sklepu. I oto jaki jest rezultat tej cichej walki? — W Jerozolimie panuje bezsilna rozpacz żydów. W ostatnich trzech miesiącach 370 sklepów i firm żydowskich zbankrutowało! Ceny spadły poniżej fabrycznych! Natomiast w ciągu kilku tygodni szereg firm nieżydowskich należących do mahometan, ormian i

chrześcijan, doszło do wielkiego majątku i rozkwitu! Rezultat bojkotu tego jest dotychczas największym sukcesem, osiągniętym przez Arabów którzy niezadowoleni jeszcze tem, zapowiadają dalszą, jaknajostrejszą walkę gospodarczą. Obustronny wrogi nastroj zaostrza się coraz bardziej! Żydzi poczynają tracić wiarę w swe siły! Coraz częściej słyszeć się daje pod Ścianą Płaczu głos pełen grózb i klątw, próśb i rozpacz i jęk:

„O Jezuralem... Jeruzalem! Przebacz nam!“...

Czyżby przychodziła na Jerozolimę powtórna zagłada?...

Lecz my wiemy, że Jeruzalem nie przebaczy żydom tego, co uczynili Chrystusowi. Cieszymy się z tego i życzymy sobie by walka zapoczątkowana tak skutecznie przez Arabów, rozgorzała z takim samym rezultatem i u nas w Polsce!

Nieroztropność polityki Angielskiej w sprawie Palestyny.

ROZWAŻANIA NA TEMAT SPRAW PALESTYŃSKICH.

Jak ciężko nierozsądnymi potrafią być angielscy politycy, to widzimy z ich czynów wykazanych tak w historii, jak i w obecnym życiu między państwem. Taki brak rozsądku i rozwagi politycznej wykazali oni także wówczas, gdy w drugiej połowie XVIII stulecia wzbranił się dać równouprawnienie swoim spółrodakom zamieszkującym po tamtej stronie oceanu posiadłości imperjum brytyjskiego stanowiące dzisiejszy obszar Stanów Zjednoczonych Am. Półn., chociaż ci w całości na równo uprawnienie zasługiwali, gdyż stali tak intelektualnie jak i etycznie na bardzo wysokim poziomie, — jak i obecnie, gdy w czasie wojny światowej powzięli zamiar stworzenia Ju-

deo-palestyny z zapewnieniem przewagi międzynarodowemu żydostwu chociaż ono ani intelektualnie nie stoi wysoko, a etycznie nawet bardzo nisko, a to skutkiem od wieków trwającego znikczemnienia skutkiem tałmudyzmu.

Mylnie ustosunkowanie się własnych spółrodaków z końcem XVIII. wieku kosztowało Anglję bardzo wiele moralnych i materialnych strat, i spowodowało walki czterolatnie, które zakończone zostały orderowaniem się Stanów Zj. od macierzystego imperjum angielskiego — zaś mylna ocena żydostwa w dzisiejszych czasach może spowodować to, że Anglja może się stać pośmiewiskiem dla wszystkich narodów ku

li ziemskiej (mówiąc po masonsku) od bieguna do bieguna i od wschodu na zachód. — Rząd angielski idąc na lep międzynarodowemu żydostwu, spowodował, że społeczeństwo angielskie przedstawia się w roli szabesgoja będącego na usługach synagogi konspiracyjnej. Przypatrzmy się akcji międzynarodowego żydostwa z ostatnich kilku dziesiątków lat i genezie t. zw. „kwestji palestyńskiej“.

Zakonspirowana anonimowa międzynarodówka żydowska licząc się z możliwością a nawet z wielkim prawdopodobieństwem wojny światowej powzięła plan przygotowania i wywołania przewrotu na tle kwestyj społecznych, licząc na to, że jak historia pokazuje po każdej wojnie następuje rozluźnienie karności w społeczeństwach, uwydatniającej się szczególnie silnie w pierwszych latach doby powojennej.

Katechizm przeprowadzenia powziętego zamiaru jest zawarty w „Protokołach mędrców Sjonu“, których się teraz rabini wypierają za wszelką cenę. Lecz to jest komedia z ich strony; jak oni mogą się wypierać „Protokołom...“ jeżeli nie wypierają się Tałmudu, gdyż „Protokoły...“ ucza jak zasady w tałmudzie głoszone w czyn wprowadzić należy i zawiera planowe, celowe i rzeczowe wskazówki postępowania i wskazuje jakimi drogami i środkami do wytkniętego celu dążyć należy, ażeby na Sjonie na złość Jehowie zbudować świątynię Lucyferowi.

Tałmudystyczne idjotyzmy opiewane i oceniane przez wielu głupich gojów, to jako krokodyl, to jako smok, to jako ośmiornica, to jako inny apokaliptyczny potwór zachorowały na megalomanię i uroiły sobie, że one mogą i są w stanie pożreć całą ludzkość i strawić ją. I te tałmudystyczne kretynizmy zaczęły wysyłać swoich grenadierów w bój. — Jednym z takich był Teodor Herzl, głoszący hasło, że żydostwo się odrodzi wówczas, jeżeli rolnik żydowski powstanie (!).

Ze ta cała jego akcja była marną komedią to widzimy z tego, że on ani słówkiem nie wspomina o tałmudzie, którego treść była mu dobrze znana, i on jako na europejskiej literaturze odczytany człowiek zdawał sobie sprawę z tego, że regeneracja żydostwa bez odrzucenia tałmudu jest niemożliwą.

Jeżeli praktykujący tałmudyzm osiągnąłby swój cel, że społeczeństwo nasze dałoby się z bolszewizować, to widzielibyśmy Nahuma Sokołowa i jego podobnych przypuszczających szturm na Wawel, przemieniających katedrę na Wawelu na kino lub na synagogę, wykwaterowujących prochy naszych Królów stamtąd, a sprwadających na Wawel prochy pochowanego na cmentarzu starodawnym żydowskim rabina Mojżesza Iserlesa reformatora Szulchan Arucha.

Lecz abyśmy się nie stali pośmiewiskiem naszego społeczeństwa i świata musimy naszych Sokołowych zatrzymać na oku, i Anglikom radzimy to samo i w kwestji Palestyny.

Jeżeli prawo Mojżeszowe poucza Izraelitów, (którzy z dzisiejszym żydostwem oprócz nazwy nie mają nic wspólnego) ażeby woła i osła nie zaprzęgałi razem do jednego wozu, to czy lord Balfoury i tp. zdawałby sobie sprawę z tego jakim nonsensem z ich strony jest do wozu państwowości palestyńskiej zaprzęgać razem rasowego arabskiego konia i osła tałmudystycznego?

Jeżeli Bernard Shaw szydzi ze swoich ziomek, to czyni to jeszcze za mało i powiedziałbym za nadto w rękawiczkach.

Patriarcha Mojżesz wyprowadziwszy Synów Izraela z niewoli egipskiej słuchając głosu Stwórcy wprowadził ich przez pustynię przez blisko 40 lat, ażeby ich poddać duchowemu odwzawieniu, którego się na bawili w czterowiekowej niewoli, po którym stali się godnymi do wejścia do ziemi obiecanej, a tu nasze Balfoury chciałyby odrazu wprowadzić znikczemniałe zupełnie skutkiem niewoli u swoich rabinów trwającej ponad 2000 lat żydowstwo, bez jakiegokolwiek kwarantanny duchowej do Ziemi Obiecanej, celem odbudowania świątyni temu Bogu z którego rabin w Talmudzie szydzą w najohydniejszy sposób.

Nic dziwnego, że tym niewolnikom swoich rabinów rycerski naród

Arabów nie daje się zdeprawować, od czasu do czasu przetrąca im kości i bardzo solidnie bojkotuje ich. Skonstatowali, że twierdzenie Arabskiego mędrca Manawi el Maulida wypowiedziane przed sześciu wiekami, że szukać u talmudysty uczciwości i sprawiedliwości znaczy tyle, co szukać dziewictwa u starej nierządnicy. — I dali im parę razy łupnia, co pociągnęło za sobą komisje, historje i tp.

Jak się dowiadujemy raport angielskiej komisji śledczej jest dla żydów niekorzystny. I nic dziwnego. Życzymy Anglikom, ażeby przejrzyli, kim się opiekują w Palestynie i spowodowali żydów albo do wyrzeczenia się talmudu, albo Palestyny. Jan Kozicki.

Talmud jako źródło bredni i ogłupienia.

Rabin Fabiusz z Lyonu (we Francji) powiedział w swej mowie podczas uroczystości na nowy rok żydowski (w r. 1852), że „wiara żydowska ma” (rzekomo) „przed chrześcijańską i wszystkimi pierwszeństwo ponieważ nie ma tajemnic (?), wszystko w niej jest czysty rozum (?) pełny oświaty; u chrześcijan zaś panuje zasada, rozum milczy, szaleństwo mówi” i tp. — Również jeden ze shelle nizowanych żydów Filon określa synagogi jako źródła mądrości.

Przypatrzmy się na chwilę wodzie tryskającej z tych źródeł: Otóż talmud (Jalkut Simoni f. 56. 4) uczy, że po przyjściu (talmudystycznego) Mesjasza każdy żyd miał 2800 niewolników. Zastanawiało mię to, dlaczego akurat 2800, a nie 2878 lub 2789 lub jakakolwiek inna liczba; i długo nie mogłem znaleźć, aż przecież tajemnica została wyjaśniona. Otóż każdy żyd będzie miał pod swym panowaniem 70 narodów, według liczby synów Jakóbowych (Ex. II. 5.) „Było tedy wszystkich dusz tych, którzy wyszli z biodry Jakóbowej 70.”

Ponieważ więc w dawniejszym odcieniu żydów było 4 poły a do każdej z nich przyczepi się po 10 mężów ze wszech narodów, więc 10 razy po 70 czyni 700, a cztery razy 700 to wyniesie 2.800, a więc ani jednego chłopca więcej ani jednego mniej.

Takich twórców „czystego rozumu” jak powyższy my chrześcijanie rzeczywiście nie mamy w naszej wierze, to już musimy przyznać bez ogródki i bez upiększania.

Przypatrzmy się co mówi Szulchan Aruch, Choszen ha-miszpat § 176; 12. Haga., abyśmy widzieli jak wygląda „kwiatuśki” wyrosłe z tych źródeł mądrości.

Jeżeli w jakimś przedsiębiorstwie, żyd ma pełnomocnika, z którymby się ułożył, że wszystko co on znajdzie, będzie należało jemu, a ten pełnomocnik oszukał akuma (chrześcijanina), biorąc od niego powtórnie dawno już zapłacony dług, wówczas takie zyski trzeba uważać za rzeczy znalezione.

Według pojęcia żydów własność chrześcijan jest rzeczą bez właściciela, wskutek tego w stosunku do nich nie obowiązują żadne nakazy sprawiedliwości jakiegokolwiek i uczciwości.

Dalszy „kwiatuśzek” mądrości rabinackiej: Choszen ha-miszpat § 237 — 1 Haga:

Jeżeli żyd wynajął u żyda mieszkanie, to wówczas trzeci żyd może zaofiarować większy czynsz, niż jego poprzednik i wynająć mie

szkanie dla siebie. Jeżeli właścicielem domu jest akum (chrześcijanin) wówczas (drugiemu) żydowi nie wolno pod karą cheremu (wielkiej klątwy) zaofiarować większego czynszu, albowiem akum (chrześcijanin) otrzymałby więcej pieniędzy.

Nie! tak „czystego rozumu” i „pełnych oświaty” przypisów my w naszej religii nie mamy.

Przypatrzmy się jak ta banda przedstawia sobie talmudycznego mesjasza. Traktat Szabat (f. 32—2) poucza żydów, że ziemia będzie rodzić

gotowe placki, i gotowe ubrania wełniane, jak też i pszenicę, której ziarno będzie większe jak dwie nerki największego wołu.

I ci żydzi płaczą pod „Ścianą Płaczu” w Jerozolimie, że taki mesjasz nie przychodzi. — Wysoki komisarz Palestyny musi być (delikatnie powiedziawszy) wielki pan Wygodnicki.

Obowiązkiem jego jest iść tam gdzie widzi płaczących i zbadać przy czynę płaczu, a następnie pouczyć żydów, że kto płacze nad swoimi grzechami a wierzy dalej w Talmud ten kpi z Pana Boga, z ludzi, i z Wsokiego Rządu Angielskiego. — Płkanie nad urojonemi krzywdami jest zbytkiem na który sobie tylko żydowski burżuazja może pozwolić. — Ponieważ płkanie pod Ścianą Płaczu jest widowiskiem i emocją, to powinien każdy udział biorący zapłacić podatek widowiskowy, a to tem bardziej, gdyż wielu płaksistów ciągnie materialne korzyści z tego, gdyż wielu głupich gojów przejeżdżających, zdjętych litością daje takiemu żydowi zawodzącemu na wszystkie tony niczem wyjec rudy zawsze jakiś hakszysz. — A tego rodzaju widowiska powinny być opodatkowane. Jan Kozicki.

W. KAPERA
POLECA
OBUWIE I ŚNIEGOWCE
KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 11 I 24,
FILJA: SW. TOMASZA 29.

Posel Grünbaum wraz z dwoma kolegami sejmowymi przeszedł na katolicyzm.

„GEWAŁT!... WUS IS?... MISZUGE?... CZY POSEŁ?...”

Gewałt!... Co to jest?... Co się dzieje?... Takie to pytania nastrojone na płaczącą nutę krążą od kilku dni po Warszawie. Nalewki drżą w posadach od „gwałtów”, pisków i lamentów. — Wus is?... Jak to ma być?... Miszuga?... Honkiel nawrócił?...

Nie, panowie z Nalewek! Jestto szczerza prawda. Nie żaden warjat, ale wasz poseł p. Grünbaum przetrzął wreszcie, zrozumiał waszą nędzę moralną i przyjął wraz z dwoma kolegami sejmowymi wiarę katolicką.

Wiść o tem wywołała wśród „wybranego narodu” wielkie wrażenie, większe jeszcze oburzenie. Redakcja żargonowego „Naszego Przeglądu” była formalnie „bombardowana” telefonicznie przez byłych współwy-

znawców dziś już katolika p. Grünbauma, którzy uważali to za fakt wprost niewiarygodny.

Jednak dnia 30 ub. miesiąca poseł Grünbaum odwiedził redakcję jednego z narodowych pism warszawskich i oświadczył tam, że faktycznie wraz z dwoma swemi kolegami sejmowymi, których nazwisk z pewnych względów nie chciał podać — został chrześcijaninem.

W najbliższych dniach poseł Grünbaum zamierza złożyć mandat i podobno wstępuje do klasztoru.

Tak. Fakt jest faktem. Nam tylko i Kościołowi katolickiemu pozostaje cieszyć się z sukcesu jaki odniosła Wiara Katolicka. Nie pierwszy to zresztą wypadek, nie ostatni i coraz częstszy!...

Wojenna emigracja „wybranego ludu Izraela” powodem głodu mieszkaniowego w Polsce.

WYRZUTKI Z ROSJI, WĘGIER, RUMUNJI I NIEMIEC — GOŚCMI... POLSKI — CHRZEŚĆ. WŁAŚCICIEL NIERUCHOMOŚCI POD STOPĄ ŻYDA WIECZNEGO TULACZA. — STWÓRZMY CHRZEŚCIJAŃSKĄ KAMPANJĘ BUDOWLANĄ!

Bardzo często mówią i piszą u nas w Polsce o braku pomieszczeń we wszystkich większych miastach i miasteczkach w Polsce, oraz o trudnościach, z jakimi związane jest stawianie nowych budynków mieszkalnych. Należy jednak zastanowić się, jakie to są powody rzeczywiste, tego t. zw. głodu mieszkaniowego.

Okres działań wojennych i powojennej inflacji, ułatwił elementom na pływomym, głównie żydowskim, przenoszenie się do miast większych i zajęcie mieszkań tej części ludności, która zmuszona operacjami wojennymi, miasta opuściła.

Żydzi, którzy przed wojną prowadzili mniejszy handel po wsiach i

miasteczkach, przenosząc się np. do Krakowa w latach 1915—1921, oierowali najwyższą cenę za pomieszkania większe (4—5 pokojowe), z których zajmowały: 2—3 ubikacje, z resztą pokojów, oczekiwali na przybycie swoich współwyznawców z Rosji, Węgier, Rumunji, Austrii, Niemiec i t. d., podając władzom kontrolnym tych przybyłych, jako swoich krewnych!

Ludność żydowska prawie wszyska, zajmująca się handlem po większych lub mniejszych miastach, zdobyła sobie już od dawna (bo w latach 1916—1922) dogodnie pomieszkania, tak, że w wielu wypadkach: żyd karczmarz, pochodzący z najbliższej wsi jest obecnie właścicielem 5—6 pokojowego pomieszkania w byłym chrześcijańskim budynku i to w większym mieście, podczas, gdy były właściciel domu, z łaski otrzymał od nowego nabywcy zaledwie jedną stancję... w suterenie.

Jednak w celu możliwości zrealizowania wszystkich korzyści (wymienionych poniżej) należałoby w myśl przysłowia „Mądry Polak po szkodzi” — bezwarunkowo nie wypuszczać żydów do nowych osiedli, mających także na celu: szerzenie oświaty wśród okolicznych włościan, albowiem:

Żydzi starać się będą usilnie o to, aby się dostać do nowych osiedli, a nawet nie pożąłują rzucenia większych kapitałów, w celu niby: pomoczenia akcji budowlanej, lecz czynić to będą jedynie, by posiadać i w nowych osiedlach swe placówki dla rozbicia głównego naszego celu: szerzenia oświaty wśród włościan (przeciwnie) i sparaliżowania naszej akcji dla odebrania żydom, choć w części naszego handlu i rzemiosła, o czym zresztą przekonał się, aż nadto, śledząc ich paraliżującą akcję w celu rozbicia „Rozwoju” w całej Polsce, oraz ich egoizm i solidarność w sprawie niedopuszczania chrześcijan do zamieszkania w żydowskich domach.

O ile zaś handel i rzemiosło znajduje się chociażby w 60 proc. w rękach polskich wówczas zostanie usunięta obawa, że żydzi, chociaż dzisiaj silni pod względem gospodarczo-organizacyjnym i kapitalistycznym w Polsce, (jako się dzieje dzisiaj z naszej winy i z braku wszelkiej inicjatywy do usunięcia tego niepotrzebnego gościa z naszego Państwa) — obawa, że będą mogli w razie nastania wojny z Niemcami lub z Rosją — obcym armjom pomagać, jak to oni zawsze czynią — (pomagając silniejszym!) — a do czego dzisiaj stale dążą, znając dokładnie wady naszego ustroju państw, oraz opłakanie: gospodarczego. — Nadmienić należy że do upadku życia gospodarstwa w Polsce, przyczynił się głównie brak handlu narodowego. Pieniądze bowiem zarobione przez żydowskich (jedynych obecnie) grosistów — nie przynoszą żadnej korzyści ludności chrześcijańskiej — przeciwnie, pomagają innym biedniejszym firmom żydowskim do wzmocnienia się pod względem gospodarczo - kapitalistycznym, tembardziej, że firmy te, mniej szę a tak liczne po miastach są stale popierane przez ludność włościańską z braku jej uświadomienia.

Wołamy przeto: Trzeba budować! Tworzyć wiejskie i miejskie „koła budowlane”, gromadzić na ten cel kapitały i zorganizować silną kampanję budowlaną! Kampanję budowlaną, ale chrześcijańską! Bez pomocy, wsparcia czy pożyczek żydowskich! Te bowiem nie będą niczem innym, jak tylko w grzecznej formie podana łapówka, która umożliwi żydom wtargnięcie do nowo wybudowanych lokali i domów!

Inż. M. Koszka.

FABRYKA POWOZÓW, BRYCZEK I AUTOKAROSERJI
ADOLFA DĘBSKIEGO

TELEFON 1707. —: KRAKÓW-PODGÓRZE, UL. KALWARYJSKA L. 34 —: TELEFON 1707.

WYKONUJE WSZELKIE PRACE W ZAKRESIE TEN WCHODZĄCE, JAKOTEŻ MA NA SKŁADZIE WSZELKIEGO RODZAJU POJAZDY —: —: —: A TAKŻE ZAMIENIA, PODEJMUJE SIĘ GRUNTOWNYCH NAPRAW I ODSPRZEDAJE CZĘŚCI DO TYCHŻE. —: —: —:

Zakłady ceramiczne hr. Potockiego w Dobrzechowie gniazdem hakaty, komunizmu i zdziczenia.

NISZCZYCIELSKA ROBOTA PRUSAKA Z MAGDEBURGA, KTÓRY LŻY RZECZPOSPOLITĄ. — ZASTĘPY BEZROBOTNYCH OPUSZCZAJĄ DOBRZECHÓW. — PRUSAK MORDUJE POLAKÓW. — 6 MIESIĘCY ZA KRZYWOPRZYSIĘSTWO. CO NATO PAN HR. POTOCKI?

Od jednego z Czytelników naszych byłego pracownika wyżej wymienionych zakładów otrzymaliśmy korespondencję, którą w dosłownym — brzmieniu zamieszczamy, jako dowód do jakiego stopnia posuwają swe łotrówskie indywidualne prusackie, wypasione na chlebie polskim.

W r. 1928 wyczytawszy w jednym z dzienników, że potrzebny jest pałac samodzielny, do Zakładów ceramicznych w Dobrzechowie, zgłosiłem się tamże i zostałem przyjęty, z zastrzeżeniem, że jestem za wszystko odpowiedzialny. Ponieważ pracowałem długie lata w pierwszorzędnym firmach w kraju i zagranicą nie bałem się wziąć na siebie odpowiedzialności, wiedząc, że pracę swą potrafię wykonać doskonale. Objąwszy posiadłość spotkałem się zaraz na wstępie ze strajkiem, który urządzili robotnicy fabryczni, reagując w ten sposób przeciw krzywdzącemu poniewieraniu ich przez dyr. Baumanna, który nie umiał inaczej mówić do ludzi, jak „świnio polska”, „przekłete bydło polskie” a robotnicy lżył w ohydny i ordynarny sposób. Strajk ten, który trwał 3 tygodnie Starostwo stryżowskie rostrzygnęło na korzyść p. Baumanna(?), który twierdził, że nie boi się niczego, ponieważ ma w kieszeni — wszystkie urzędy w Strzyżowie(!)

W pierwszych miesiącach pracy spostrzegłem, że dyr. Baumann nie idzie polskiej firmie na rękę, ale przeciwnie, wszelkimi siłami pracuje nad jej zubożeniem. I tak okolicznym właścicielom sprzedawał 1000 szt.

cegły za 100 zł., podczas gdy żydzi brali od niego na handel po 80 zł., wobec czego obywatele, zmuszeni byli udawać się do żydowskich cegielni a swoją omijali. Niemiec czuł nad tem, żeby towar leżał na placu, a Izbie Ordynacyjnej w Łańcucie donosił, że w fabryce jest zastój. Gdy pewnego razu dostał zamówienie z Przemyśla na 18 tys. szt. dachówki na pokrycie kościoła odpowiedział, że dachówki niema, podczas gdy cały plac był takową założony. Ja jako fachowy palacz widząc, że dyr. Baumann daje mi mylne wskazówki, poto tylko, aby towar niszczyć, ująłem w swoje ręce piec i robotników i towar wychodził z pieca piękny, jak nigdy dotąd. P. Baumann zaczął się krzywić i przeszkadzać mi w pracy, ażeby mnie tylko z równowagi wyprowadzić i wywalić. Lecz ja postanowiłem wytrwać na zagrożonej placówce i pilnowałem dzień i noc pieców i maszyn. Wtedy zrobił p. Baumann do Izby Ordynacyjnej doniesienie na mnie, że źle pracuję.

Przyszło wreszcie do katastrofy, — dnia 26/XI.

Dyr. Baumann przyszedł do mnie, do hali w godzinach południowych, kiedy ludzi w fabryce nie było, i lżąc w najgorszy sposób, chwycił mnie za gardło ze słowami „uduszę cię ty świnio polska”, przyczem porwał żelazną pokrywę i począł mnie bić. — Szcześnie wpadł do hali jeden z robotników i rozdzielił nas. Natychmiast przybyła policja zaarrestowała mnie i znalazłem się w areszcie, a mój zarobek w kwocie 180 zł. p. Bauman

zatrzymał sobie. Po przesłuchaniu wypuszczono mnie z powodu choroby i odesłano do szpitala w Rzeszowie, gdzie przeleżałem 6 tygodni, następnie p. Baumann zaskarżył mnie do sądu i przez cały rok toczył się proces. Proces ten jest jeszcze nieskończony, gdyż p. Baumann umie się bronić i ma czem. Posiada bowiem 20 morgów ziemi fabrycznej i 900 zł. pensji miesięcznej. Przytem pomagał sobie w procesie fałszywymi przysięgami, czego ja, jako prawdziwy Polak i katolik czynić nie mogę.

W międzyczasie mojego procesu z takich samych powodów wydalili p. Baumann jeszcze jednego kierownika nazwiskiem Sit, który tak samo na skutek ogłoszenia zgłosił się jako samodzielny kierownik, a musiał być samodzielnym, jeśli przeszło 20 lat pracował w Tarnowie w cegielni — „Tarnowianka”. Oprócz nas, znalazł się jeszcze jeden z kierowników — Mikołaj Stolarz w podobnym jak i my położeniu. Ten dopiero upomniał się sądownie o swoje prawa i opowiedział o różnych oszustwach i nieczystych sprawkach Prusaka z Magdeburga, donosząc równocześnie do Policji, marsz. Piłsudskiemu i Panu Prezydentowi, jako niegodziwy Niemiec który utył na polskiej ziemi i polskim chlebie, pogardliwie wyraża się o Rządzie Rzplitej i Jej Prezydencie.

Cafe 8 miesięcy toczyła się sprawa i końcu dowiedziano dyr. Baumannowi fałszywej przysięgi a Sąd Okręgowy w Rzeszowie skazał go na 6 miesięcy więzienia.

Dyr. Baumann widząc, że traci

grunt pod nogami wyniósł się z Dobrzechowa do cegielni w Łagiewnikach pod Krakowem i zaraz zaczął swoją niszczytelką pracę w ten sam sposób co i w Dobrzechowie.

Ponieważ drugi rok jestem bez pracy, bo moje papiery i świadectwa zatrzymał p. Baumann w Dobrzechowie, mając na utrzymaniu żonę i pięcioro dzieci i nie mogąc w żaden sposób znaleźć bez świadectw zajęcia, znajduję się obecnie w skrajnej nędzy.

Oprócz tego majątek żony składający się z domku i jednego morga pola, musieliśmy sprzedać, aby dzieciom dać utrzymanie i szkoły, gdyż wszystkie są w szkolnym wieku, a także aby mieć na obro.nę w kilkunastu terminach sądowych. Obecnie jesteśmy bez dachu, bez pracy i bez chleba.

A teraz niech mi kto wytłumaczy, co to wszystko znaczy? Czyżby magnaci polscy z komunistą Niemcem, który pracuje na zgubę Polski szli ręką w rękę?

Obecnie zakłady Ceramiczne w Dobrzechowie świecą pustkami a pan Baumann cieszy się, że przysporzył Polsce bezrobotnych!

Czyż nie znajdzie się nikt, ktoby zajął się tą sprawą i dał pracę i chleb kilku ludziom, którzy głodem przemierają z dziećmi i żonami?

Kto jest kompetentny w tej sprawie, niech raczy zabrać głos!!!

Sadzimy, że właściciel pan hr. Potocki, nie omieszka wniknąć w tę sprawę i wyświekli tajemnicę ostantąją zakłady dobrechowskie!

Żyd rażony apopleksją podczas fałszywych zeznań w sądzie!

TAJEMNICA DOMU PRZY NALEWKACH W WARSZAWIE — WYŚWIETLONA! „ŚWIĘTA WOJNA” PRZECIW CHRZEŚCIJANOM. — WALKA NA ŚMIERĆ I ŻYCIE. — NAPAD TŁUMU ŻYDOWSKIEGO NA SĄD. — POSIŁKI POLICYJNE

Warszawa 10 kwietnia br.

Dom Nr. 17 przy ul. Nalewki w Warszawie należy do ks. Hieronima Settimo di Fitalia, Julji i Andrzeja Nekanda-Trepków i Emilji Załuskowskiej; domem zaś tym administruje Feliks Biederman. Dom ten jest przechodnim na ulicę Dziką Nr. 14 i stanowią pasaż; w pasażu tym handluje i mieszka wyłącznie żydzi.

Biederman, przyjął w swoim czasie do tego domu w charakterze urzędnika administracji żyda niejakiego Miecznika. Ale, gdy ten w październiku 1928 roku nie mógł się wyliczyć z zainkasowanych od lokatorów pieniędzy. Biederman zmuszony wobec tego rostać się z nim. Na jego miejsce przyjął chrześcijankę Nowicką. Miecznik fałszywie przedstawił lokatorom przyczynę swojej dymisji, opowiadając im, że Biederman usunął go tylko dlatego, że jest żydem i że z żydówką się ożenił. Zaczął on lokatorów urabiać tak dalece, że zjawiała się u Biedermana delegacja żydów, żądająca przyjęcia Miecznika z powrotem lub choćby innego żyda. Gdy tenże kategorycznie im tego odmówił, wypowiedzieli mu „świętą wojnę”, jako antysemitę gnębielowi żydostwa w Judeo-Polsce. Na czele tego ruchu stanęli jako najwybitniejsi zapaśnicy Lejba Zaszma, — Abe Wiener i dwaj bracia Maskaron. Wciągnęli do walki coraz to nowych obywateli, zaczęli oni z Bie-

dermanem walczyć najohydniejszymi sposobami, między innymi, anonimowymi skargami do Władz lub podaniami, podpisanymi fikcyjnymi nazwiskami, tak że nie było tygodnia bez policyjnego dochodzenia.

Walczących z Biedermanem popierała z furją prasa żydowska „Nowy Czas”, „Nasz Przegląd”, „Der Moment”, „Unzer Express”, „Hajnt”.

Oliwy do ognia dolał jeszcze następujący wypadek: Już podczas walk żydzi lokatorzy domagali się od Biedermana, żeby przy ogólnej liczbie 5 dozorców domowych trzymał jedno go dozorcę żyda, a gdy B. na to się nie zgodził i w charakterze starszego dozorcę przyjął chrześcijanina b. posterunkowego policji Króla, zaczęły się niezliczone sprawy karne w Sądach.

Chcąc jednakże dać żydom jakiś odpór, Biederman wytoczył jednemu z bojowników „uciemiężonego” żydostwa Szachnie Birsztajnowi sprawę o eksmisję z powodu niepłacenia przez niego komornego. — Był pewny, że to żydów trochę otrzeźwi, ale — niestety — skutek był wręcz przeciwny: walki rozgorzały z jeszcze większą zaciekłością.

6-go listopada ub. roku odbyła się rozprawa, przedmiotem, której był krwawy odwet, jaki zamierzał w swoim czasie dokonać na Biedermanie lokator domu Abe Wiener; ze strony żydów występowało aż 12

świadków odwodowych ze Sanią i Lejbą Zaszma na czele. W momencie, gdy Wiener udowodnił przed Sądem swoją niewinność, a Biedermana rzekome żydożerstwo, padł on trupem, rażony apopleksją.

Nie koniec na tem. Na miejsce Wienera w szranki wszedł inny lokator domu Szmul Curtelsohn. Curtelsohn i Zaszma podburzali nadal lokatorów do walki, chcąc za wszelką cenę wywołać niesnaski na tle narodowościowo-religijnem między lokatorami żydami z jednej strony, a chrześcijanami urzędnikami Zarządu domu i dozorcami z drugiej strony. — Robią oni to z jakąś fanatyczną zaciekłością, a środków chwytają się nairozmaitszych.

Otóż następnego dnia po śmierci Wienera, na cmentarzu żydowskim w obliczu ciała Wienera, które jeszcze nie było pochowane, Zaszma i Curtelsohn zwołali do cmentarnej bóżnicy lokatorów domu Nr. 16 przy ul. Nalewki, a także i innych obywateli żydów, którzy przyszli na pogrzeb — (na pogrzebie „żyda zabitego przez goja” było przeszło tysiąc żydów) — i do nich wygłaszali publicznie namiętne mowy, podżegając żydów do walki. Na zakończenie zmusili obywateli do złożenia rytualnej przysięgi, że żydzi nie zamierzają walki, póki nie będą zwycięzcami.

Pewnego wieczoru zwołali lokato-

rów domu Nr. 17 przy ul. Nalewki na wiec do lokalu szkoły. Tu Zaszma podstępem zbierał od lokatorów podpisy in blanco; podstęp polegał na tem, że podpisywał Zaszma kazał na 3-ciej stronie dużego arkusza papieru, zostawiając 1-szą i 2-gą stronę niezapisaną. A gdy który z lokatorów, jako człowiek lojalny, nie chciał podpisać, Zaszma groził bojkotem ich sklepów i przedsiębiorstw.

Na wiec przyszli, oczywiście, nie wszyscy lokatorzy domu. Do tych, co na wiecu nie byli i co za tem idzie, podpisów swoich nie złożyli, przychodził Zaszma z Curtelsohmem do mieszkania i skłaniał do złożenia podpisu. A tych, co dobrowolnie podpisać się nie chcieli, terroryzowali, grożąc represjami, jak naprzykład Borszczewskiemu, właścicielowi sklepu spożywczego w domu przy ul. Nalewki 17, któremu Zaszma i Curtelsohn zapowiedzieli, że nikt z żydów nie kupi u niego wiktuałów, i rzeczywiście chleb i bułki pozostają u niego codziennie nierozprzedanymi.

Obecnie żydzi kontynuują walkę z Biedermanem, przesyłając Władzom skargi, oskarżając Biedermana fałszywie o przestępstwa, których on nie popełnił. Między innymi wpłynęła taka skarga do Urzędu Śledczego w Warszawie, w której Zaszma oskarża Biedermana o komunizm.

Wypadek z śmiercią Wienera wykorzystali onegdaj obecni na rozpra-

JADALNIE SALONY GABINETY SYPIALNIE
GARNITURY KLUBOWE ORAZ RÓŻNE MEBLE
ZJEDNOCZENI STOLARZE I TAPICERZY Skazo. o. KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 9

wie sądowej dwaj lokatorzy domu Nałewki 17: Lejba Zaszma i Szmul Curtelsohn; zaczęli oni na placyku przed Sądem zbierać tłum współwyznawców podlegając go przeciwko Biedermanowi, jako rzekomemu zabójcy Wienera, **chcieli dokonać na nim samosądu**. Gdy zebrano się około 150 żydów, Curtelsohn wraz z Zaszma zaprowadził ich do lokalu Sądu, gdzie Biederman, widząc co się dzieje, w obawie o swoje życie, zmuszony był się schronić.

Tłum zaczął dobijać się do drzwi Sądu, które były już na szczęście zamknięte. Tak przetrzymał tłum Biedermana w lokalu Sądu przeszło godzinę, póki nie nadeszły posiłki policyjne, które tłum rozproszyły, i wtedy dopiero pod opieką policji wy dostał się Biederman na miasto.

Tłum żydów z Zaszma i Curtelsohmem na czele, stojąc pod Sądem i nie mogąc się do niego dostać, wygrażał się pod adresem Biedermana, wykrzykując, że dobrze wie, gdzie mieszka i że tam gdzie go znajdują, nawet policja, nie pomoże!

Oto „kwiatusek” z niwy warszawskiej! Potwór żydowski dźwiga łeb w samem sercu Polski, w sercu, które niestety mieści w sobie 309 tys. chjen i pijawek! Jeśli dziś pod okiem rządu, tłum żydowski napada bezkarnie na sąd, przedstawicielstwo prawa polskiego i sprawiedliwości, co będzie za lat kilka?! Kierujemy to pytanie do władz polskich, zaniepokojenie głębokiem ich milczeniem!

Pan Komisarz Kasy Chorych i sympatyczny p. Marian. czyli prawo, które poszło na lewo!

„DROBNA NIEŚCISŁOŚĆ” W KASIE CHORYCH. — WYZNANIE PANA MARJANA I CZUŁE SERCE P. KOMISARZA — LUDZKA NIEWDZIĘCZNOŚĆ.

Nie tak dawno, bo ubiegłego roku, podczas przeprowadzanej, gruntownej sanacji przez nowomianowanego Komisarza Kasy Chorych p. dra Kolkiewicza w tejże instytucji — natrafiono na pewne „nieścisłości” w księgach i kasie, nieścisłości, które wyraziły się brakiem „tylko”... 4 tysięcy złotych! Rzecz jasna, należało bezwzględnie sprawę wyświecić. Rewes, krzyk, pisk, wrzask, płacz, wreszcie po długich zabiegach uratowano honor Kasy Chorych i... wydobyto na światło dzienne owego „nieścisłego” urzędnika. „Nieścisły urzędnik”, inkasent wiecznie niezdrowej Kasy p. Marjan Kowalczyk, wyznał p. Komisarzowi swoją winę, poprostu przyznał się, że owe 4 tysiące były mu niezwykłe do szczęścia potrzebne!... Więc teraz co?... Sąd, indagacje, świadkowie, trybunał i kryminał! Nie! Gdzież tam! Pan Komisarz tego nie lubi, zresztą p. Marjan taki sympatyczny... taki...

„Nieścisłości tysięczne” jakoś zartato. Ktoś się znalazł uczynny coś zapłacił, reszty nie zapłacił — ale obiecał kiedyś zapłacić, dość, że sprawa umarła! Macht a tojt!..

Pan Komisarz jednak, uważał za stosowne pożegnać się z panem Marjanem! Rozeszli się!

Upłynęło od czasu tego kilka miesięcy. Pan Komisarz uzdrawiał „Chora Kasę”, reformował ją, przeprowa-

dzał innowacje, indagacje i sanacje, a p. Marjan smutnym wzrokiem spoglądał na swą dobroczynną dotąd instytucję i śpiewał jak Romeo Julji:

„Ostatni jeszcze raz, chcę tu pracować i grube tysiączki do kabzy chować”!..

Sprzyszyła mu się jednak wkońcu ta „miłość” na odległość, postanowił działać. A więc do czynu! Cóż tedy robi?... Spieszy do Sądu Pracy i tam wnosi na pana Komisarza dra Kolkiewicza skargę o odszkodowanie, o zarzucenie mu defraudacji i td. Oto wdzięczność! Pan dr. Kolkiewicz został oszołomiony! Jaktó, przecież on naprawdę zdefraudował i nawet został zato wylany?...!

I my przyznajemy rację panu, panie Komisarzu. Jednak gdzie na to dowód, że p. Marjan, popełnił ową „4 tysięczkową nieścisłość”, gdzie?

Gdyby zaraz po fakcie był sąd, świadkowie i kryminał, sprawa byłaby dziś już czysta. A tak, teraz się dopiero zrobi kryminał. Bo pan Marjan, chłopak krewki, nie popuści z rąk brzytwki, on się kazać nie pozwoli — Komisarzka brode zgoli!..

Tak panie Komisarzu. Żal nam Cię doprawdy — lecz cóż poradzić możemy. Ty jako prawnik, powinienesz być znać ludzką niewdzięczność, która cię dziś postawiła sprytem p. Marjana, przed obliczem prawa, jako tego, który poszedł na lewo!..

Demonstracyjne zebranie urzędników miejskich uchwaliło ukrócić arogancie żydów.

Dnia 31 marca br. urządzili cisi urzędnicy miejscy Zebranie demonstracyjne, na którym podali ostrej krytyce safandulstwo własnego Związku Wzajemnej Pomocy.

„Splendid isolation” urządzili jedyne urzędnicy I kategorii, ponieważ wierzą w manę spadającą z nieba przyrzedjalnego, a kiwanie palcem w bucie uważają za obronę interesów zawodowych.

Pierwszy zatrąbił na rogu bojowym Kol. Warmuzek wygrywając całą listę „misererów” urzędniczych, następnie Kol. Swolkien oskałpował odpowiednio kompetentne czynniki, jako, że wypysk ma szalony, a tęga postawę i płuca z konsumu.

Napróżno usiłował p. nadradca Biura Przyrzedjalnego zapalić fajkę po kocy i zatańczyć na cześć przepadłych bożków, albowiem legł zgrocuchotany pod straszniemi ciosami przeciwnika, który grzmiał, jak trąby Jerycha.

Przypomniano czynnikiem kompetentnym dziwne zygżaki polityki personalnej, przeskok awansowe, czeka nie do maja na awanse nierówność uposażeń równych stanowisk, łama-

nie praw nabytych, ułamkowe dodatki świąteczne i płacę „głodomorów”.

Największą dyskusję wywołało zwiększenie godzin pracy z sześciu na siedem, zarządzone przez Województwo z pogwałceniem kompetencji Rady miejskiej i praw nabytych urzędników, których deklamacje pracy przy przyjęciu wyraźnie, jako zasadniczy warunek pracy wymieniali 6 godzin pracy, i które to prawo szanowały władze zaborcze.

Zarządzenie to, okazało się bezcelowe, a szkodliwe dla urzędników, dla ich dodatkowej pracy zawodowej, społecznej i naukowej, a efekt pracy pozostał ten sam, ponieważ granicę pracy oznacza natura, warunki moralne, ekonomiczne, no i chęć indywidualna pracownika.

Wspomniano zmarłego Dr. Lea, obrońcy urzędników, który nikomu nie dawał sobą powodować, uznano jako potrzebę indywidualną, wyrzucanie aroganckich żydów z biura za drzwi i wybrano komitet bojowy celem stworzenia ogólnego chrześcijańskiego związku lokalnego dla obrony wspólnych spraw.

PIJCIE PIWO OKOCIMSKIE

„MARCOWE, EKSPORTOWE, PORTER,

W SEZONIE ZIMOWYM

SWIĘTOJANSKIE”.

Ratujmy sklep chrześcijański w Krakowie, przy ul. Florjańskiej.

Znowu chrześcijański sklep ma przejść w ręce żydowskie!

Właścicielka jego, nie mogąc podołać prowadzeniu interesu, pragnie zrzucić z siebie ów ciężar przez przyjęcie spółnika chrześcijanina! Apelujemy do wszystkich tych Polaków, którzy noszą się z zamiarem bądźto

otwarcie własnego sklepu, bądźżeż założenia takiegoż do spółki, do zainteresowania się zagrożoną placówką chrześcijańską, na którą już czyha cała czereda żydów! Bliższych szczegółów udzieli Administracja „Hasła Podwawelskiego”.

Kronika.

KALENDARZ TYGONDIOWY

Kwiecień.

13 Niedziela: Hermenegildy
14 Poniedziałek: Justyna i Waler.
15 Wtorek: Anastazji
16 Środa: Urbana i Julji
17 Czwartek: W. Czwartek
18 Piątek: W. Piątek
19 Sobota: W. Sobota.

Naszyc P. T. Korespondentów, Czytelników i Przyjaciół, prosimy o łaskawe nadsyłanie artykułów, korespondencji i t. p. do numeru świątecznego „Hasła Podwawelskiego”, najpóźniej do dnia 12 kwietnia b. r.

Protegowanie żydów na poczcie krakowskiej.

W urzędzie telegraficznym w Krakowie pełni służbę kontrolera depesz zagranicznych żyd Izajasz Sas. — Fakt zdumiewający, że tak wzniesiony posterunek obsadzono żydem, który większą część dnia spędza na wafesaniu się po urzędzie myszkując po oddziałach dla jakichś ukrytych celów.

Dlaczego urzędnicy katolicy starsi w służbie i zdolniejsi muszą pełnić ciężką służbę nocną — o której Izajasz Sas niema pojęcia a żyd za ledwie kilka godzin spędza na obijaniu się mając każde święto wolne? Zapytujemy o to czynniki kompetentne!

CZAS SKOŃCZYĆ Z WYDRWIGRO SZAMI I WŁÓCZEGAMI!

Od dłuższego już czasu włóczą się po Krakowie różne indywidua z prowizorycznymi kramami i ruchomymi loterjami, które podstępem, oszustwem i sprytem, wyludniają od łatwowiernych, najczęściej z niższych warstw — ciężko zarobiony grosz.

Ostatnio podobny wydrwił grosz rozbił swój „interes” przy III Moście, interes loteryjny, polegający na zgadywaniu „para — niepara”. Stawka wynosi 1 zł. (!), wygrać zaś można w najlepszym razie 5 karmelików, lub tabliczkę czekolady najgorszego gatunku! Rzecz jasna, że łatwowiernych, którzy padają ofiarą sprytnego włóczęgi jest bardzo dużo! Czas jednak najwyższy, by policja nasza zaopiekowała się podobnymi „interesami” i ich właścicielami, których napływ na miasto nasze jest coraz groźniejszy!

JAKI TOWAR SPRZEDAJA ŻYDZI?

Onegdaj zgłosiła się do naszej Redkcji p. Paulina S., podając, że z końcem lutego br. zakupiła w handlu Holländer przy ulicy Siennej 15, suknie na zabawę za cenę 80 zł. Niestety z sukni tej skorzystała nie mogła, gdyż materiał... rozdzierał się w rękach! Oto jaki towar sprzedają żydzi katolikom!

Nauczka: nie kupuj u żydów!

MUZEUUM ARCHITEKTURY W LESIE WOLSKIM POD KRAKOWEM. Projektowane od kilku lat muzeum architektury w Lesie Wolskim zaczyna wchodzić obecnie w stadium realizacji. Jak się dowiadujemy, piękny okaz starodawnego budownictwa drewnianego z XVI w. w Komorowicach zostanie rozebrany i przywieziony do Krakowa, gdzie zostanie ustawiony w Lesie Wolskim. Jeden z obywateli krakowskich ofiarował pieniądze na zakupno tego kościoła dla miasta, gmina zaś pokryje koszty transportu, oraz ustawienia i stałej opieki starodawnego kościoła w Lesie Wolskim, który zamieniony będzie w muzeum pod gołym niebem, na wzór słynnych z tego rodzaju muzeów skandynawskich.

WYMIARY PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI. Od dokonywanego obecnie wymiaru podatku od nieruchomości przysługuje prawo odwołania się w terminie 14-dniowym do Izby Skarbowej za pośrednictwem magistratu, co nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatku. Omyłki w obliczeniu podstawy wymiaru lub podatku prostej na skutek odwołania sam magistrat. Od 14-go czerwca br. płatny jest podatek ten za I-szy kwartał br. Płatnicy w krytycznym położeniu ekonomicznym mogą prosić o rozłożenie podatku na raty za doliczeniem 1 proc. ulgowych odsetek. Podstawą do tego mogą być np. także wydatki na remont domu. W razie nadzwyczajnych wydarzeń, które zniszczyły całkowicie lub częściowo nieruchomość (np. pożar), władze wymiarowe na prośbę płatnika, wniesioną w ciągu 30 dni od wypadku, umorzą podatek. Nie placą podatku m. in. nowo-wzniesione budowle i budynki z powodu złego stanu niezamieszkałe.

ODCZYT P. T. „GOLGOTA” wygłosi p. Michalina Janoszanka dnia 11 kwietnia br. o godz. 6 wiecz. w sali Kongr. Dzieci Marji przy placu Jabłonowskim l. 3, I p.

WIECZÓR ARTYSTYCZNY U MICHALIKA. Na cel dewizy „Wszystko dla Młodzieży” Bursy Ks. Kuznowicza odbył się onegdaj w Jamie Michalikowej wieczór artystyczny ze współudziałem pierwszorzędnych pianetek: prez. L. Grodzickiej i jej uczennicy Szallerówny, znanej śpiewaczki art. op. p. W. Szczepańskiej, tancerki p. Ilony Mezani i ulubionej małej deklamatorki St. Krzysiównej.

Z kraju.

NARESZCIE P. BANDROWSKI ODWOŁAŁ SWE ODCZYTY. Głośny list ks. biskupa Szelażka z Łucka w sprawie niemoralnych odczytów osławionego pisarza „sanacyjnego” p. Juljusza Kaden Brandrowskiego, odniósł pełny sukces, bo oto ta błędząca po manowcach owieczka — p. J. K. B. bojąc się przykrej kompromitacji odwołał (nareszcie!) swe odczyty na Wołyniu.

RYLSKI SKAZANY ZOSTAŁ NA KARĘ ŚMIERCI. Onegdaj zapadł wyrok w procesie majora Rylskiego, oskarżonego o zamordowanie swej żony. Wina Rylskiego została potwierdzona 8 głosami przeciwko 4. Na mocy tego werdyktu trybunał skazał majora Rylskiego na karę śmierci, zamienioną na podstawie ustawy amnestyjnej z roku 1928 na 15 lat ciężkiego więzienia.

SPROSTOWANIE FIRMA „BARWIK I BORZEMSKI” ze Lwowa, o której w jednym z ostatnich numerów „Hasła Podwawelskiego” pisaliśmy, prosi nas o zaznaczenie, że w składzie jej niema zatrudnionego ani jednego żyda, tak w personalu technicznym, jak i biurowym.

ROLNICY! WYSPA KUBA POTRZEBUJE WASZYCH RĄK! Przedstawiciel Ku

by, konsul p. Henryk G. Fernandez y Diaz, udzielił onegdaj jednemu z warszawskich pism wywiadu, w którym m. in. poruszono kwestję emigracji polskiej. Konsul oświadczył, że miesięcznie wyjeżdża na Kubę około 40 Polaków, a na stałe osiedliło się już około 4000. Powodzi im się naogół nieźle. Jest to jednak kolonizacja drobniomszczańska, natomiast konsul chętnie widziałby kolonizację rolniczą, gdyż na Kubie jest olbrzymie zapotrzebowanie pracowników rolnych. Zarobki takich robotników są bardzo poważne.

KOŚCIÓŁ KATOLICKI W POLSCE LICZY 14.099 KSIĘŻY. Według danych z roku budżetowego 1929-30, mamy w Polsce 17655 osób stanu duchownego, w czem katolików 14.099 (obrzędki łacińskiego 11.602, greckiego (unicy) 2.432, ormiańskiego 65), prawosławnych 2.943, ewangelików 574, mahometan 39.

POSŁOM ODEBRANO PASZPORTY. Min. spraw zagr. zawiadomił onegdaj marszałka Sejmu, że z dniem 1 kwietnia b. r. zostały wstrzymane wszystkie paszporty dla posłów sejmowych na wyjazd zagranicę, które im dotychczas przysługiwały.

SPROSTOWANIE. Z Prokuratury Sądu okręg. w Krakowie otrzymaliśmy następujące pismo: Po myśli § 19 ustawy prasowej prośbę o zamieszczenie następującego sprostowania artykułu pt. „Oburzające niedbalstwo lekarza Kasy Chorych w Krakowie”, zamieszczonego w Nr. 13 czasopisma „Hasło Podwawelskie” z dnia 30 marca 1930. Nie prawdą jest, jakoby Dr. Stanisław Imich był lekarzem Kasy Chorych w Krakowie, natomiast prawdą jest, że wymieniony nie jest lekarzem tej Kasy Chorych. — Wiceprokurator rejonu III, podpis niezrozumiały.

Ze świata.

NIENAWIŚĆ DO NIEMCÓW SIĘGAJĄCA POZA GRÓB. Niedawno zmarł w Nowym Jorku pisarz dramatyczny Mamier, który zapisał 3.000 dolarów angielskiemu Tow. teatralnemu z warunkiem, że zespół

Kampanja żydów krakowskich przeciwko „Hasłu Podwawelskiemu“

Pismo nasze niepodoba się żydom krakowskim. Pisma naszego żydzi krakowscy nienawidzą. Jakież jest powód tej antypatii i nienawiści? Ten, że organ nasz wydobywa na światło dzienne wszystkie ich kręactwa, — złodziejstwa i oszustwa, że ochrania przed tem żydowskim plugactwem całe społeczeństwo chrześcijańskie! Dlatego też żydzi krakowscy z tupetem fachowych łotrów i z wrodzoną bandycką nahałnością prowadzą kampanję przeciwko „Hasłu Podwawelskiemu“, chcąc pismo nasze zdrużgotać. Poza setkami listów anonimowych, które otrzymuje codziennie redakcja, a które grożą „wysadzeniem w powietrze“, „wytruciem“ i różnego rodzaju śmiercią — drukarni, Redakcji i administracji „Hasła Podwawelskiego“, coraz częściej zda

rza się wypadki, z których jeden poniżej przytaczamy:

Dnia 5 bm. obok jednego z kiosków w śródmieściu widniał afisz „Hasła Podwawelskiego“. W pewnej chwili przystąpił doń jakiś żyd i zerwał go parasolem. Właściciel kiosku chrześcijanin, natychmiast zaalarmował przechodniów, którzy zdziczałego tałmudystę oddali w ręce policji. — Jak się okazało jest nim 48-letni Szymon Werkstein, zamieszkały przy ul. Zielonej l. 28. Fakt ten podajemy do wiadomości społeczeństwu z prośbą, by zwracano baczną uwagę na podobne wybryki żydostwa i alarmowało w danym wypadku policję. Od Prokuratury zaś żądamy, zainteresowania się indywiduami w rodzaju Werksteina i pouczenia ich, jakie jest prawo w Polsce.

ten będzie w ciągu najbliższych 6 lat grać przynajmniej raz w roku dwie jego sztuki, przepojone straszną nienawiścią do Niemców.

ROZSTRZELANIE 200 ZBUNTOWANYCH SKAZAŃCÓW. Onegdaj we francuskiej kolonii karnej na „Wyspie Djabelskiej“ w Gujanie wybuchł bunt więźniów. Część skazańców ukuła razem z dozorcami spisek, mający na celu wydosłanie się wszystkich skazańców na wolność. Spisek jednakowoż przedwcześnie odkryto i pewnego razu przyszło do straszliwych scen po

między zrewoltowanymi a pilnującymi ich żołnierzami. Walka skończyła się wreszcie zwycięstwem straży, poczem rozstrzelano w krótkiej drodze 200 przywódców razem z tymi dozorcami, którzy przeszył na ich stronę.

NAJMŁODSZY ARCYBISKUP NA ŚWIECIE. Jest nim mgr. Mac Guigan, nowomianowany arcypasterz archidiecezji Regina w Kanadzie, liczący obecnie 36 lat.

SKARB Z CZASÓW CHRYSUSA. W pewnej wiosce włoskiej natrafili włóścianie przy kopaniu rowu na olbrzymią urnę peł-

ną monet złotych i srebrnych. Jak się okazało monety te są pochodzenia z czasów Chrystusa.

NA FUNDUSZ PRASOWY ZŁOŻYLI:

WP. Antoni Rydlewski, Kraków 2.—
WP. Stanisław Bigosz, Kraków 2.—
WP. Adam Padlewski, Kresy 2.—
WP. Edward Giezmowski, Krosno 5.—
WP. M. Jawornicki, Kraków 5.—
WP. D., Kraków 4.—
WP. Galiszkiewicz, Kraków 1.—

Wszystkim powyższym WP. osobom składamy serdeczne podziękowanie staropolskim „Bóg zapłać“.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WP. A. Wolny — Słotwina-Brzesko. Artykuł otrzymaliśmy — dziękujemy. Prosimy jednak skomunikować się z nami osobiście, celem szczegółowego omówienia sprawy.

WP. „Rozgorączonemu“. Korespondencję zamieścimy w następnym, świątecznym numerze.

WP. J. Goławski — Szereszew. Jak wyżej.

WP. Kowalik Antoni — Prokocim. Jak wyżej.

Co grają w kinach.

KINO WANDA:

Fenomenalne arcydzieło humoru. Atrakcja jakiej jeszcze Kraków nie widział:
KSIEŻNICZKA JAZZBANDU.

Kapitałny film słonecznego humoru. W roli gł. Anny Ondra, Zygfryd Arno.

KINO UCIECHA:

Monstr program dźwiękowy
I. ORZECHY KOKOSOWE.

Oryginalna rewija w 10 obrazach.
II. ODSZCZEPINIENIEC.

Pierwszy film dźwiękowy kolorowy.

KINO CORSO.

Poraz pierwszy w Krakowie
DON MEIK

(Piraci meksykańskiej pustyni).
W roli gł. Fred Thompson.

KATOLICKIE FIRMY GODNE POLECENIA:

Angrabajtis Józef, Wydawnictwo książek do nabożeństwa i skład dewocjonalii, Kraków, ul. św. Tomasza 12.
Bartosiewicz Ludwik, Restauracja „Pod Ratuszem“, Kraków, Rynek gł. 30.
Bobrowski Julian, handel kolonialny i delikatesów. — Wina, Wódki i Konjaki. — Kraków, Łobzowska 6. Tel. 2438.
Brachel Walerjan dawniej Bialik, Fabryka wędlin, Kraków, Florjańska 51. tel. 502
Poleca dwa razy dziennie świeże wędliny.
Cyankiewicz Józef, najsolidniejszy sklep zegarmistrzowski - jubilerski, Kraków ulica Sławkowska 1.
Cyankiewicz Julian, Kraków, ul. Sławkowska 24 handel kolonialny poleca: kawy herbaty, czekolady, cukierki, wina. Codziennie świeże masło deserowe.
Drogueria J. Wilkosz, Karmelicka 14, poleca perfumy kosmetyki, wszelkie zioła lecznicze, opatrunki artykuły gospodarstwu domowemu.
Dębski Adolf, Pracownia powozów i bryczek, Kraków, ul. Kalwaryjska 34.
Drukarnia Ludwik Gronuś i Ska, Kraków, ul. Stolarska 6.
Elektro-techniczne Zakłady Przemysłowe L. Bolesław Jaworowski, Kraków, ul. św. Tomasza 32. Tel. 4073. Budowa silników elektrycznych wszelkich napięć.
Fabryka mebli żelaznych, metalowych oraz wyrobów budowlanych, Antoni Pogorzelski, Kraków, ul. św. Łazarza 9, tel. 0098, ul. Mikołajska 3, tel. 3588.
Federowicz i Palugyay, Hurtowny i detaliczny skład win musujących, wina mszalne, Kraków, ul. Podwale 6.
Gorzowski Józef, jedyna katolicka Drogueria w Dębniakach.

Gibek Szymon, Kraków, św. Krzyża 7. — Poleca skóry na obuwie podeszwowe, wierzchnie, skóry do organów, ircha, prawidełka, kopyta, sznurowadła, rzemyki do szycia pasów, wyściółki, przędza i pasty do konserwowania obuwia.
Jórasz Józef, Korczyzna, powiat Krosno, — Przemysł tkacki. — Znakomite płótna.
Kapera Wojciech, Skład obuwia i śniegowców, Kraków, Sławkowska 11 i 24 Filja: św. Tomasza 29.
Księgarnia Katolicka M. Lubińskiej, dawniej Dr. W. Miłkowskiego w Krakowie ul. Florjańska 1, poleca Przewielebnemu Duchowieństwu mszały i brewjarze po przystępnych cenach.
Krzyżański Antoni, Kraków, ul. Szpitalna 26 handel śniadankowy i skład wódek.
Łapczyński Fr. Magazyn mebli, kilimów, dywanów, materji meblowych, firanek, tkanin ludowych i t. p. ul. Straszewskiego 28 i ul. Florjańska 28.
Miodosztyna Kazimierza Robackiego, założona w roku 1841, poleca wszelkie miody, tak do picia, jak i lecznicze od najstarszych, Kraków, Sławkowska 26.
Maruńczak Michał, Skład materiałów chirurgicznych i sanitarnych, Kraków, ul. Sławkowska 10.
Nikiel J. A. Skład instrumentów muzycznych, Kraków, Szewska 2.
Niepokój Stanisław, plac Słowiański, handel towarów kolonialnych.
Parafiński Kraków, ul. Długa 36, zakład rymarsko-siodlarski istniejący 36 lat, poleca uprzęże, siodła, powozy, galanterję skórską, przyjmuje wszelkie naprawy tania a solidnie.

Pracownia krawiecka Michała Piwawarowicza w Krakowie, ul. Starowiślna 36. Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa, a mianowicie: — wszelkie dostawy dla straży pożarnej i wszelkie inne dostawy po bardzo przystępnych cenach.
Piwo okocimskie barona J. Götza w Okocimie.
Reprezentacyjny sklep pod firmą „MASCOTTE“, Kraków, Szewska 24. Fabryki cukrów i czekolady — Franciszek Fuchs i Synowie sp. akc. w Warszawie
STEFAN Porębski, Kraków, RYNEK GŁ. L. 32 poleca: torebki damskie, teki na papiery, portfele, portmonetki, walizki fibrowe, oraz stałe wielki wybór zabawek.
Szczerba Roman, Kraków, ul. Florjańska 40 poleca kapelusze, bieliznę, rękawiczki, skarpetki. Prekoraliki-Koraladki gumowe dla PT. Księży.
Skórczewski A. i Polakiewicz, Kraków, ul. Florjańska 13. Bielizna i kapelusze.
Sokół Andrzej, Zakład wyrobów nożowniczych oraz specjalne ostrzenie brytew w Krakowie, ul. Grodzka l. 60.
Stolarski Tadeusz, Kraków, ul. Szpitalna 26 Zakład artystyczno-stolarski, wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące po cenach nader przystępnych oraz doborowego materiału.
Synowiec Albin, Elektro-motorowa fabryka wyrobów masarskich, Kraków, Karmelicka 22. tel. 1498. Poleca doborowe wędliny.

„Szarotka“ przedtem M. Dobrzyńska Restauracja Kawiarnia i Mleczarnia, Plac W. W. Świętych 10 Telefon 3328.
„Teoptyka“ M. Wojnar, Zakopane Krupówki 55, Optyk-Mechanik oraz skład Pamiątek Zakopiańskich.
Tomaszkiewicz Teodor, optyk, Kraków, ul. Florjańska 30. Tel. 18-35. poleca okulary, binokle i t. p.
Tomaszkiewicz Ludwik, optyk i mechanik poleca: okulary, binokle, barometry, barografy, hygrometry, lornetki teatralne, pryzmy Zeissa, przyrządy miernicze. Wielki wybór laterek kieszonek i baterji. Wykonuje się na recepty P. T. lekarzy, Kraków, Florjańska 2. Telefon 0309.
Wałkowiński J. Fabryka lin, sznurów, Kraków-Dębniak, Sklep Plac Mariacki 7.
Wawrzecki Stanisław, Ska z ogr. odp. Składy węgla, drzewa i artykułów budowlanych, Kraków, ul. Zabłocie 4. telefon 32-08.
Wolny Jan, Zakład pogrzebowy, Kraków Plac Szczepański 2.
Węglarski Michał, Kraków, ul. Gołębia 5. telefon 1518, krawiec męski i damski.
Zakład Dentystyczny, Strzelbicki Stanisław Kraków, ul. Florjańska 15.
Zając Stefania, Kraków, ul. Mikołajska 5. Znakomite masło deserowe zdrowe, bo z pasteryzowanej śmietanki — masło kuchenne — jaja — sery. W doborowym gatunku mąka, kasza oraz towary kolonialne. — Prawdziwy miód pszczołowy.

Niezbędne na święta!

WINA z własnych winnic,
WÓDKI gatunkowe fabryczne,
„SUCHOWOLA“ Ks. Czetwertyńskiego
NALEWKI domowe Jankowskiego
SZAMPANY, KONIAKI

DETALICZNA SPRZEDAŻ PIWNIC FIRMY

FEDEROWICZ i PALUGYAY

Kraków, Podwale 6. tel. 0123.

Zawiadamiam Sz. P. T. Klientele? że otworzyłem własną pracownię kuśnierską w Ryнку gł. Linja A-B. 46.

Wykonuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące po cenach umiarkowanych.

Przyjmuję futra do przechowania przez lato po cenach niskich.

Z poważaniem dla Szanownej P. T. Klienteli

Władysław MIONDOŃSKI
Rynek gł. Linja A-B. 46.

KARPIE ZATORSKIE

znane z dobroci
sprzedaje stale

J. DZIDEK

KRAKÓW, UL. DŁUGA 27

OBUWIE

trwałe i śniegowce tylko w armii
J. PALONEK

Kraków, Rynek gł. 7. w podwórzu
i Zwierzyniecka 5.

Zatwierdzone Przez Ministr. W. R. i O. P.

KURSY

Kierowców samochodowych
Inżyniera M. NANOWSKIEGO

Kraków, ul. Czysła 5. Tel. 4243

są wzorowo urządzone.
Piszcie o prospekty, opłata ratami

Księgarnia Katolicka
M. LUBIŃSKIEJ

Dawniej Dr. W. Miłkowskiego
w Krakowie, ul. Florjańska 1.

wydala Ks. R. Plus S. J —
Kaznodziejstwo realne i nierealne
uwagi praktyczne za kaznodziejów z francus. oryginału
przełożył O. Aleksander Paulin. — Cena 1'20 zł

Jedyny chrześcijański skład maszyn i części do szycia i haftu ma na składzie i stale prowadzi

A. PAWŁOWSKI

KRAKÓW, RYNEK GŁ. L. 18.

Sklep spożywczy z urządzeniem i z towarem w mieście powiatowym zach. Małopolski, tylko katolikowi najchętniej fachowo wyceni do sprzedania, wiadomość

Wiktor Zieliński

WADOWICE, Zatorska 23.

KARTY ŚWIĄTECZNE

PAPIERY POD TORTY KORONKI DO PUŁEK

poleca

A. ZEMBRZYCKI

KRAKÓW, FLORJAŃSKA 9.

LUDWIK LAZAR

POLECA

BIELSKIE PIWO MARCOWE I PORTER

Zamówienia skutecznie również i na prowincję.

KRAKÓW - ŁOBZÓW — TELEFON 3040

K O B I E T Y !

Bardzo wiele kobiet jest cierpiących na oberwanie wewnętrzne występujące zwykle po połogach, z ciężkiej pracy, z dźwigania i wielu innych przyczyn. — Otóż kobieta niezawodnie będzie zdrową chętną do życia i pracy, jeżeli sprowadzi specjalny bandaż przeciw oberwaniu wnętrza.

Przy zamówieniu należy podać miarę w centimetrach lub nitką 1) w pasie, 2) wokoło przez brzuch, 3) wokoło podbrzuchem, dalej wzrost (niski, wysoki lub średni) ilość przebytych połogów. Należy opisać czy jest niestrawność żołądka, ucisk i bóle ciągnące wewnątrz, ból głowy i często nawet oczu, ból w krzyżach, plecach i pod łopatkami, ból w podbrzuszu lub w pachwinie, ból nogi jednej lub obu nóg i t. d.

Wszystko dokładnie opisać i z całym zaufaniem sprowadzić bandaż czyli specjalny pas brzuszny na gumach skonstruowany i uzupełniony odpowiednią pelotą stosownie do rodzaju dolegliwości. Cena od 25 do 40 zł. nadzwyczajnej konstrukcji cena wyższa.

W dolegliwościach i chorobach z powodu wewnętrznego obniżenia czyli oberwania; żołądka, kiszki, macicy i nerki żadne lekarstwa nie pomagają, lecz tylko chwilowo uśmierzają cierpienia. To też jedynym lekarstwem prócz operacji jest zastosowanie bandaża, nabytego u specjalisty bandażysty.

M. L. POLACZEK W SAMBORZE Nr. 91.

Również i dla mężczyzn dostarcza się specjalne pasy przeciw obniżeniu żołądka, nerki i jelit.

Bandaże przepuklinowe zaopatrujące największe i zastarzałe ruptury pępka brzucha, uda, pachwiny i opadniętej już w dół. — Pończochy gumowe przeciw zylakom i puchnięciom nóg. — Moczniki gumowe dla osłabionych na pęczek mężczyzn i kobiet do użycia w czasie chodu, pracy, podróży i w czasie spania. — Prostotrzymacze i korektory przeciw zgarbieniu i skrzywieniu kręgosłupa. — Protezy sztucznych rąk i nóg dla kalek i amputowanych.

Wyroby skórkowe

z zakładu wychowawczego
w Miejscu Piastowem

Torebki damskie najnowsze wzory portfele, pigilazery
papierośnice, teki, zamki itd.

tanio sprzedaje

STANISŁAW RAB

KRAKÓW

Sławkowska 4.

Bieliznę męską, pończochy, skarpetki, krawatki, kapelusze, laski, parasole, trykotaże oraz wszelkie nowości dla Panów polecają

Jan WEJERS

i

Henryk GRODZKI

KRAKÓW, FLORJAŃSKA 29.

Zakład
RYMARSKO — SIODLARSKI
IGNACY RYBKA

W Krakowie, ul. św. Marka 20.

wykonuje

wszelkie roboty rymarskie jakoteż różne sprzęże sportowe i robocze, oraz przyjmuje wszelkie reperacje galanteryjne po cenach umiarkowanych

NA ŚWIĘTA NA ŚWIĘTA
HANDEL TOWARÓW
KOLONJALNYCH I DELIKATESÓW
F. CHMIEŁOWSKI i G. KMIĘCIK

KRAKÓW, UL. SZEWSKA L. 27.
Tel. Nr. 2382. Róg plant.

poleca:

Konserwy jarzynowe, owoce, kawy, herbaty, kakao oryg. holend.

Ryż, czekolady, cukry, kompoty, ciastka, sery krajowe i zagraniczne, soki i wina owocowe, wędliny, sardynki, tuńczyk, losoś, pstrąg, pasztety i t. d.

Śledzie holeuderskie i do marynowania, śledzie pocztowe „Majtes“.

Codziennie świeże masło i drożdże.

Owoce suszone, konserwy z jarzyn, maki, kasze, fasole, groch, słoninę, smalec, i tłuszcze roślinne.

FABRYKA WYROBÓW MASARSKICH ALEKS. GRABOWSKIEGO

oznaczona złotymi medalami na wystawach w Paryżu, Londynie, Rzymie, Wiedniu i Lwowie poleca na nadchodzące święta szynki i boczki z młodych wieprzy lekko solone, pierwszej jakości inne gatunki w zakresie wędliniarstwa wchodzące

KRAKÓW, SZEWSKA 16.

ROK ZAŁOŻ. 1898.

SKRZYPCE

SKORYGOWANE DO UŻYTKU
SZKOLNEGO I KONCERTOWE

STRUNY z najlepszych fabryk

poleca
PRACOWNIA INSTRUMENTÓW MUZYCZ.

JÓZEFA ZAJĄCA

KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA 21. I PIĘTRO

Wszelkie naprawy skutecznie po cenach konkurencyjnych
Praca bardzo staranna
Instrumenty dęte z fabryki
BOCHLAND & FUCHS
na składzie w wielkim wyborze.

CUKIERNIA

Józefa **SIERMONIOWSKIEGO**

Poleca na święta wyroby cukiernicze, doborowej jakości, jakoteż torty serowce przekładane, baki i przyjmuję zamówienia.

W. ORNATOWSKI

Kraków, Mikołajska 10.

poleca pasy brzuszne, przepuklinowe, suspensorja, pończochy gumowe, aparaty elektryzacyjne oraz wszelkie instrumenta lekarskie.

Na tegoroczny jubileusz św. AUGUSTYNA

polecamy piękne żywoty tego Świętego, napisane przez **Ks. prof. dra JANA CZUJA:**

- 1) Żywot św. AUGUSTYNA — (wielki) — 6-50 zł.
 - 2) Św. AUGUSTYN, jego młodość, nawrócenie i udoskonalenie 2-50 zł
- Można zamawiać w **administracji HASŁA PODWAWEŁSKIEGO.**
Kraków, Stolarska 6. — Koszta wysyłki 50 gr.

PRACOWNIA
MALARSKO — KOŚCIELNA

„STYL“

KRAKÓW, BAKOWICKA L. 1.

maluje na dogodnych warunkach wnętrza kościołów wszystkimi monumentalnymi technikami, jak: tempera, kazejna, kazejno-wapienne fresko-olejno i t. p. Najdokładniejsze projekty w skali, wykonane w własnym zakresie firma dostarcza na żądanie GRATIS, jakoteż udziela bezinteresownie fachowych rad, bez żadnego zobowiązania klienta. Prospektami, fotografiami wykonanych prac, referencjami OSÓB DUCHOWNYCH, każdej chwili służy się — na żądanie — przyjeżdżamy bez zwrotu kosztów podróży.

POŃCZOCHY
RĘKAWICZKI
TRYKOTARZE

Przybory do szycia
Roboty ręczne

L. JASIŃSKI
LINJA A—B.

NAJDOSKONALSZA MASZYNA PRZENOŚNA DO PISANIA NA RYNKU ŚWIATOWYM TO JEST TYLKO

„CORONA“

LUDWIK AKSMAN, KRAKÓW, UL. SZEWSKA 22.
TELEFON 32-88. ROK ZAŁOŻENIA 1902.

R. KOWALSKI KRAKÓW
WIŚLNA 8.

poleca
w wielkim wyborze Płótna żyrandowskie znane z trwałości. Pościelowe i bielizniane, obrusy, ręczniki, ścierki. Płótna lniane kościelne i do robót. Koszule męskie na miarę krój wiedeński pierwszorzędne wykonanie Koldry kłoty, kocy i wyspy, Chusteczki skarpety, krawaty
CENY NISKIE

CHEMICZNA PRALNIA I FARBIARNIA

PRZYJMUJE DO CZYSZCZENIA I FARBOWANIA WSZELKĄ GARDEROBĘ MĘSKĄ, DAMSKĄ I DZIECINNĄ ORAZ DYWANY, KILIMY I PORTJERY PO CENACH KONKURENCYJNYCH.

ST. WITALSKI i Ska
W KRAKOWIE, UL. KORDECKIEGO 5.

WARSZTATY SAMOCHODOWE STANISŁAW SZYBOWICZ

KRAKÓW UL. ARJAŃSKA 1. TEL. 3477.

PRZEPROWADZA REMONTY WSZYSTKICH TYPÓW SAMOCHODÓW PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.

WYKONUJE WSZELKICH WYMIARÓW ZĘBATKI (tryby) DO SAMOCHODÓW JAKOTEŻ I INNYCH MASZYN, USKUTECZNIA SZLIFOWANIE CYLINDRÓW.

Uwaga! W razie wypadków samochodowych natychmiastowa pomoc tel. 3477

PŁÓTNA KORCZYŃSKIE

piękne i trwałe na wszelkie bielizny. — Dymki, Dreliszki, Obrusy, Chusteczki, Ręczniki, Scierki, Cajgi-plastiki, — Struks, Materj^o Materace, Leżaki, Chodniki i t. p. wyroby tkackie lepsze gatunki, poleca.

JÓZEF JÓRASZ

PRZEMYSŁ TKACKI

KORCZYNA

POWIAT KROSNO

KONTO P. K. O. Nr. 408.455.

(Próbki przesyła po nadesłaniu znaczka pocztowego na 1 złoty w liście). Każdy kupujący towary w mej firmie wylosowuje nagrody w dodatku.



INSTRUMENTA MUZYCZNE

dęte i smyczkowe oraz części zapasowe do tychże. Stare instrumenta naprawia, zestraja kupuje lub wymienia na nowe

Józef Nikiel

Kraków, Szewska 2

Wszelkie porady przy zakładaniu i kompletowaniu zespołów orkiestralnych, udziela bezpłatnie.

MAGAZYN MÓD

MARJI GALDĘŃSKIEJ

Przeniesiony został z ulicy Florjańskiej na 1. piętro

Plac Marjański 1.1. (w tym samym domu). Poleca w wielkim wyborze: najnowsze kapelusze, kwiaty balowe, welonki, kapelusze wieczorowe. Przyjmuje wszelkie roboty w zakres modniarstwa wchodzące.

Pracownia stolarska

Władysław Stobierski i Ska

Kraków Wrocławska 75.
Telefon 1512

ZAKŁAD POZŁOTNICTWA - RZEŹBIARSKI

Leona Wiadrowskiego W KRAKOWIE, FLORJAŃSKA 7.

Podje muje się wszelkich robót kościelnych i salonowych, jako to: złozenia ołtarzy, ambon, feretronów, również wyrabia rami w różnych stylach złocone, oksydowane i czarne — także naśladowuje stare antyki, oraz podje muje się złozenia i malowania mebli.

STANISŁAW BIELECKI

Skład futer i pracownia kuśnierska

Kraków. Poselska 15. Tel. 4424.

Przyjmuje do przerobienia Futra męskie, damskie i do przechowania przez lato.

Pracownia Stolarska A. Okrutniewiczza

w Krakowie Podzamcze 2.

W wykonuje wszelkie roboty, artystycznie meblowe pierwszorzędnej jakości po cenach najniższych.

SZTUCZNE NOGI I REŃCE

aparaty podtrzymujące i korygujące, gorsety ortopedyczne przeciw skrzywieniu kręgosłupa

poleca:

M. L. Polaczek

W SAMBORZE Nr. 91.

(Cenniki darmo.)

MILCZANOWSKI TOMASZ

KRAKÓW, ul. MOGILSKA 19.

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie szewstwa wchodzące, a mianowicie roboty bucików normalnych, wszelkie skrócenia ortopedyczne i wkłady płaskostopowe po cenach konkurencyjnych.

PRACOWNIA KOWALSKA

Józefa SZOSTAKA

Wykonuje reszry samochodowe oraz reperację tychże resorów szybko i dokładnie.

KRAKÓW, WIŚLIŚKO 10.

JÓZEF ANGRABAJTIS

w Krakowie, ul. św. Tomasza 1.20
HURTOWNY I CZĘŚCIOWY SKŁAD
ARTYKUŁÓW RELIGIJNYCH.

Poleca: Książki do nabożeństwa na nagrody pilności, od 25 gr. Krzyże rzeźbione dla szkół i szpitali
Obrazki dopierwszej komunji świętej, oraz wszelkie dewocje po najniższych cenach.

Garnitury Klubowe kryte skórą lub materją wykonuje solidnie i tanio.

Józef Ziemiński

KRAKÓW
STRASZEWSKIEGO 28.
WYSTAWA

WYTWÓRNIĄ OBUWIA

ALFRED DZIK i JAN FABIN

dawniej J. DZIDEK

Kraków, ul. św. Tomasza 9.
narożnik ul. Sławkowskiej
Wykonuje obuwie męskie, damskie obuwie luksusowe do polowania oraz buty do konnej jazdy z materiałów pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych.
Dostawa szybka i punktualna.

WYROBY SKÓRKOWE — KARTY DO GRY — SZACHY — LUSTRA poleca:

Skład papieru i galanterji

Michał SŁOMIANY

Kraków, ul. Sławkowska 24.
Telefon 1744.

MIODOSYTNIĄ

KAZIMIERZA ROBACKIEGO

założona w roku 1841.

poleca wszelkie miody, tak do picia, jak i lecznicze od najstarszych.

KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 26.

Najlepsze świecie kościelne we wszystkich rodzajach i gatunkach poleca fabryka świec kościelnych

ANTONI ROTHE

KRAKÓW, UL. SŁAWKOWSKA 20.
ROK ZAŁ. 1879

Stanisław NIEMCZYK RYTOWNIK

wykonuje wszelkie grawury w złocie, srebrze i drogim kamieniu
Szyldy emaljowane — Pieczęcie kauczukowe

KRAKÓW, SUKIENNICIE 10.
od strony kościoła N. M. P.

18 ZŁ.

PRYMUSY SZWEDZKIE PALNIKI GŁOŚNE I CICHE

MONTARZ DARMO

Stanisław NIEPOKOJ

KRAKÓW, SŁOWIAŃSKA 4. (Pędzichów)

„ŁUCJA”

KRAKÓW, SUKIENNICIE 29.

SALON GORSETÓW, NAPIERŚNIKÓW i BIELIZNY

Ceny Konkurencyjne.

ZAKŁAD RYSOWNICZY

magazyn i pracownia robót ręcznych

„IRIS”

KRAKÓW, FLORJAŃSKA L. 49.

CUKIERNIA JAGIELLONKA

Józefa Urbanka

DŁUGA 24

Poleca swoje znakomite wyroby cukiernicze, jako to: torty, przekładance, mاکowce, orzechowce, serniki i t. d. oraz baranki cukrowe i figurki czekoladowe we wielkim wyborze.

WYTWÓRNIĄ OBUWIA

FRANCISZKA DYRASA

PODGÓRZE RYNEK 8.

Poleca obuwie od najwspanialszych do najskromniejszych, oraz przyjmuje wszelkie reperacje po cenach bardzo przystępnych.

CUKIERNIA EUROPEJSKA

KRAKÓW — Telefon Nr. 4582

RYNEK KRZYSZTOFORY — KARMELICKA 13.

:: :: PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA ŚWIĄTECZNE DO 16 B. M. NA PROWINCJE, MIEJSCOWE DO 18 WŁĄCZNIE. :: ::

KAZIMIERZA DANKA

Poleca znane z dobroci CIASTKA — CUKRY — HERBATNIKI — TORTY oraz NAPOJE KAWA — HERBATA — CZEKOLADA — LODY — WÓDKI — LIKIERY i t. d.

:: :: PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA ŚWIĄTECZNE DO 16 B. M. NA PROWINCJE, MIEJSCOWE DO 18 WŁĄCZNIE. :: ::